

UCHWAŁA NR XXXIX/283/2014

RADY POWIATU W POLICACH

z dnia 25 sierpnia 2014 r.

w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli w sprawie skargi dotyczącej działalności Dyrektora Zespołu Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Policach

Na podstawie art. 12 pkt 11 oraz art. 16 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 2013 r. poz. 595 i 645 oraz z 2014 r. poz. 379) w związku z art. 229 pkt 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013 r. poz. 267 oraz z 2014 r. poz. 183) uchwala się, co następuje:

§ 1. Zleca się Komisji Rewizyjnej przeprowadzenie kontroli w sprawie skargi Rady Rodziców Zespołu Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Policach z dnia 23 czerwca 2014 r., dotyczącej działalności Dyrektora Zespołu Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Policach, która stanowi załącznik do uchwały.

§ 2. Zobowiązuje się Komisję Rewizyjną do przedstawienia wyników kontroli w formie sprawozdania.

§ 3. Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej.

§ 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

PRZEWODNICZĄCY RADY

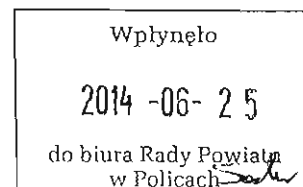
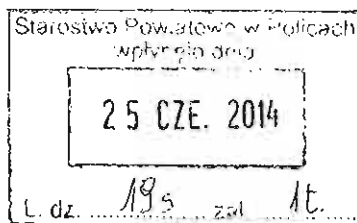
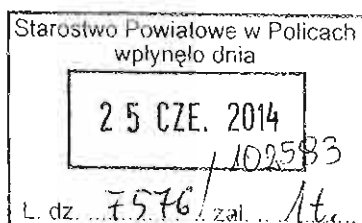
Zbigniew Kropidłowski

SKARGA

Załącznik
do uchwały Nr XXXIX/283/2014
Rady Powiatu w Policach
z dnia 25 sierpnia 2014 r.

Police 23.06.2014r

Przewodnicząca Rady Rodziców
w Zespole Szkół
im. Ignacego Łukasiewicza w Policach



Przewodniczący Rady Powiatu
Starostwo Powiatowe w Policach
ul. Tanowska 8
72-010 Police

SKARGA na działalność Dyrektora ZS Police

W związku z działaniem na szkodę uczniów i rodziców oraz całej społeczności szkolnej Zespołu Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Policach, Rada Rodziców składa skargę na działalność dyrektora Agaty Markowicz-Narękwicz.

Uzasadnienie

Pani Agata Markowicz-Narękwicz po objęciu stanowiska dyrektora Zespołu Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Policach 1 września 2013r. wprowadziła kontrowersyjne, niżej wymienione, zmiany w funkcjonowaniu szkoły. Zmiany te skutkują obniżeniem komfortu pracy uczniów, nauczycieli i rodziców, wprowadzają chaos i powodują powstawanie bardzo złej atmosfery w szkole. Ponadto, co najważniejsze, prowadzą do ograniczania i ubożenia oferty edukacyjnej i w konsekwencji, do niszczenia dotychczas bardzo dobrze funkcjonującej, wielokrotnie nagradzanej w kraju i za granicą, placówki.

- 1) Uczniowie klas drugich liceum ogólnokształcącego od początku nowego roku szkolnego otrzymali co najmniej trzykrotnie nowe, zmieniane decyzje w sprawie możliwości wyboru przedmiotów rozszerzonych. Ponadto, zmuszeni zostali do zmiany wyboru przedmiotu rozszerzonego (przedmiotów rozszerzonych), której dokonali w czerwcu poprzedniego roku szkolnego. Uczniowie nie rozumieli, dlaczego mają dokonać wyboru ponownie, na innych zasadach, a także dlaczego nie dano im do wyboru pełnej listy przedmiotów, tak jak miało to miejsce w czerwcu. Przekonywano ich, że zbyt duża liczba realizowanych przedmiotów rozszerzonych jest niekorzystna, a także, że aby realizować wybrane rozszerzenia, muszą przenieść się do innej klasy. Tymczasem w czerwcu 2013r. planowano utworzenie międzyoddziałowych grup realizujących rozszerzenia i, dzięki temu, nie ograniczano uczniom możliwości wyboru. Nowe zasady wprowadzone we wrześniu spowodowały u uczniów poczucie niepewności i braku stabilności oferty oraz działań szkoły.

- 2) Od 30 września połączono grupy językowe tak, by stały się bardziej liczne, nie zważając na poziom umiejętności językowych uczniów oraz podręczniki, z których się uczyli. Spowodowało to konieczność łączenia nauczania na dwóch poziomach w jednej grupie.
- 3) Plan zajęć obowiązujący np. od 30 września (poniedziałek) ukazał się na stronie internetowej szkoły w poprzedzającą jego wdrożenie niedzielę w godzinach wieczornych. Uczniowie i nauczyciele nie mogli się przez to przygotować do zajęć. Przez większą część roku szkolnego zastępstwa planowane na kolejny dzień ogłaszane były w przeddzień wieczorem, co uniemożliwiało solidne przygotowanie się do lekcji.
- 4) Zastanawiająca jest ilość zastępstw oraz fakt, że, w większości, zastępstwa nie są organizowane jako lekcje, lecz zajęcia w czytelnii lub z pedagogiem szkolnym. Powoduje to powstawanie braków w realizacji programów nauczania.
- 5) Zastępstwa za nieobecnych nauczycieli języków obcych polegają głównie na łączeniu klas, co powoduje chaotyczne lekcje o niczym.
- 6) W klasach maturalnych bardzo często nie odbywały się zajęcia matematyki i języka obcego (nauczyciele byli na zwolnieniach lekarskich, a dyrektor szkoły, oszczędzając, nie wyznaczał zastępstw płatnych) lub wyznaczani byli różni nauczyciele na poszczególnych godzinach zajęć jednego przedmiotu, co stanowiło zagrożenie prawidłowej realizacji podstawy programowej.
- 7) W szkole zapomina się o uczniach, np. nie dopilnowano udziału uczniów w kuratorskich konkursach przedmiotowych, powstały klasy bardzo liczne (np. 37 uczniów-klasa II LA), uczniom przydzielano się do grup językowych wg liczebności, a nie poziomu, tak, by nie przekroczyć 24 osób.
- 8) We wrześniu nie odbywały się lekcje języka polskiego w klasach maturalnych przydzielonych nauczycielce, która została wybrana na wicedyrektora. Jednak wpisy w dziennikach lekcyjnych zostały uzupełnione.
- 9) Nie ma w szkole żadnych kółek zainteresowań, oferta szkoły ogranicza się do godzin realizowanych w ramach art.42 KN. W porównaniu do lat poprzednich jest to znaczne odejście od dotychczasowych standardów i poziomu szkoły.
- 10) Do rodziców rozesłano listy z ostrzeżeniem, że wyciągane będą konsekwencje z powodu nieobecności ich dzieci na zajęciach – listy wprowadziły ogromne zamieszanie, ponieważ w większości trafiły do uczniów, którzy chodzą na zajęcia – trudno powiedzieć, czym kierowała się Pani dyrektor.
- 11) Egzaminami próbnymi odbywały się w salach lekcyjnych, bez zachowania procedur, przy grającym radiowózle, zostały zorganizowane w ostatniej chwili. Mimo że nie zostały złamane zasady organizowania próby, to skutek jest taki, że uczniowie nie są przyzwyczajani do zasad obowiązujących na prawdziwym egzaminie.
- 12) Redukcja etatów w pracowni gastronomicznej spowodowała, że uczniowie byli wykorzystywani do pracy przy organizowaniu wyżywienia w stołówce szkolnej, a także cateringu organizowanego dla profesjonalnego klubu siatkarskiego.
- 13) Uczniowie nie mogą w pełni korzystać z nowej hali sportowej na zajęciach wychowania fizycznego. W godzinach treningów profesjonalnego klubu uczniowie mają zajęcia teoretyczne (lekcje wg planu: trzecia, czwarta, piąta w ciągu dnia).
- 14) Zlikwidowana została portiernia w internacie, a portiernia w szkole ma obowiązek sprzątania pomieszczeń, a nie obserwowania, co dzieje się w szkole. Obie zmiany obniżają poziom bezpieczeństwa uczniów, a dodatkowo powodują, że obiekty szkoły nie są dostatecznie chronione.
- 15) Zmienia się wychowawcę w internacie w czasie roku szkolnego bez powodu, tylko dlatego, że odważył się na coś nie zgodzić. Nie ma znaczenia dobro i stabilizacja mieszkańców internatu – ważniejsze jest działanie wobec nauczyciela.

- 16) Od 1 stycznia 2014r. Pani dyrektor planowała drastyczne skrócenie godzin pracy biblioteki i czytelní szkolnej. Ustalone godziny pracy nie dawały możliwości korzystania z biblioteki i czytelní przez uczniów EDPG. Rodzice interweniowali i Pani dyrektor postanowiła, że w poniedziałki godziny otwarcia zostaną pozostawione wg starego harmonogramu. Następnie Pani dyrektor stwierdziła (protokół kontroli doraźnej 5533.13.2014.IP.MG), że godziny pracy biblioteki zostały dostosowane do potrzeb uczniów EDPG, zapominając, że to dostosowanie nastąpiło jedynie w kontekście planowanej przez Panią dyrektor redukcji godzin .
- 17) W szkole z rozszerzoną nauką języka niemieckiego po zmniejszeniu liczby godzin, w obecnej chwili, nauczyciele tego przedmiotu zostają przesuwani do pracy w internacie.

Pani Agata Markowicz-Narękwicz działa na szkodę szkoły poprzez następujące działania:

- 1) źle została ogłoszona i prowadzona jest rekrutacja – sekretariaty są niedoinformowane, zmieniają się terminy, brak informacji o dniu otwartym, brak ulotek i materiałów reklamowych; skutkiem tego jest mniejsza ilość podań do szkoły i internatu, co może spowodować zrealizowanie przyjętego przez Panią dyrektor założenia – zmniejszenia szkoły; w wyniku błędnie ustalonych zasad rekrutacji nie przewidziano utworzenia klasy pierwszej liceum dla uczniów gimnazjum oddelegowanych do dalszej nauki w EDPG; Pani dyrektor negatywnie przedstawia wizerunek szkoły na spotkaniach z kandydatami (pismo z 12 lutego 2014r.),
- 2) Pani dyrektor nie wykorzystwała znacznej kwoty planu finansowego na rok 2013, która mogła posłużyć uczniom szkoły poprzez np. zakup pomocy naukowych czy wyposażenia (wniosek z 24 lutego 2014r. i odpowiedź PI.1431.10.2014.AJ),
- 3) Pani dyrektor wyraziła zgodę na podpisanie przez Powiat Policki umowy reklamowej z Grupą Azoty Zakłady Chemiczne „Police” Spółką Akcyjną, która polegała na tym, że szkoła udostępniła powierzchnie reklamowe swoich obiektów, ale nie otrzymała za to żadnego wynagrodzenia i uczniowie nie skorzystali ze środków finansowych wpłaconych przez firmę. Jednocześnie przeprowadza reorganizację procesu nauczania i życia szkoły, powołując się na brak środków w budżecie i konieczność uwzględnienia nowej rzeczywistości finansowej.
- 4) szkoła nie aplikuje się o środki na projekty dla młodzieży,
- 5) Pani dyrektor swoją postawą zniechęca kandydatów do szkoły, co spowoduje jej zmniejszenie; opinia publiczna identyfikuje z Panią dyrektor niedobre cechy, co przekłada się na opinię o szkole i jej pracownikach,
- 6) roszczeniowa postawa Pani dyrektor powoduje, że niszczona jest dobra atmosfera pracy z partnerem niemieckim, co obecnie już stwarza zagrożenie zerwaniem porozumienia o prowadzeniu jedyne go i wyjątkowego w skali kraju transgranicznego projektu. Istnieje uzasadniona obawa, że strona niemiecka poszukuje już nowego partnera dla szkoły w Lücknitz, ponieważ współpraca z Zespołem Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Policach od tego roku szkolnego przestała być możliwa;
- 7) Pani Dyrektor nie podejmuje współpracy ze Stowarzyszeniem na rzecz ZS; które dotychczas wspierało finansowo projekty realizowane dla dobra uczniów oraz organizowało dofinansowanie na dojazdy uczniów do szkoły niemieckiej,
- 8) Pani dyrektor wykazuje brak zainteresowania dotychczasowymi tradycjami szkoły i nie tylko ich nie kultywuje, ale wręcz niszczy.



Pani Agata Markowicz-Narękwicz nie dba o dobro i wychowanie uczniów:

- 1) uroczystość otwarcia hali sportowej odbyła się bez obecności uczniów i nauczycieli szkoły,
- 2) Pani dyrektor bez żadnego powodu usiłowała odsunąć od nauczania języka polskiego i wychowawstwa nauczyciela szanowanego przez uczniów (dokumentacja sprawy),
- 3) Pani dyrektor nie pomogła organizacyjnie Radzie Rodziców w zbieraniu składek, a jednocześnie żądała pomocy w finansowaniu przedsięwzięć szkoły,
- 4) Pani dyrektor zapominała wielokrotnie o harmonogramie pracy uczniów oddelegowanych do EDPG, organizując działania szkoły, np. imprezy czy konkursy w czasie lekcji tych uczniów tak, że nie mogli brać w nich udziału (pismo z 17 stycznia 2014r., odpowiedź ZS.002.64.1.AN).
Pani dyrektor swoim działaniem wielokrotnie udowodniła, że nie pamięta o tej grupie uczniów, która, na co dzień, uczy się w EDPG - tym samym jej zachowanie jest świadectwem, że sztandarowy dotąd projekt realizowany w ZS jest nieznaczącym elementem w zarządzaniu szkołą.
- 5) Pani dyrektor nie stara się o dofinansowanie dojazdów uczniów do Niemiec (wcześniej dwukrotnie FWPN przekazała po 100 tys. zł na to zadanie, dzięki czemu przez ostatnie trzy lata szkolne rodzice opłacali 50% kosztów); prośba Rady Rodziców z 19 maja 2014r. o pomoc w pozyskaniu dofinansowania kosztów dojazdów do Löcknitz spotkała się z kuriozalną odpowiedzią (ZS.002.452.2014.AN),
- 6) Pani dyrektor nie organizuje zastępstw umożliwiających realizację programu nauczania (najczęściej są to zajęcia w czytelniku),
- 7) uczniowie z Löcknitz są pomijani w sprawach polskiej matury – brak informacji o procedurach, zmianach terminów itp.,
- 8) głos uczniów jest ignorowany – mimo próśb uczniów, Pani dyrektor nie chciała ustąpić w kwestii nauczyciela języka polskiego, a uparcie trwała przy swojej decyzji,
- 9) Pani dyrektor nie stara się o realizację sportowych projektów dla młodzieży, ale zorganizowała w szkolnej hali galę MMA (!).

Sprawa gali MMA jest wyjątkowo kuriozalna. Zorganizowanie takiej imprezy w hali szkolnej, która została wybudowana przy znacznym udziale funduszy unijnych budzi co najmniej kontrowersje. Sprawa ta, poza wyjątkowo niewychowawczym charakterem tego sportu i samej imprezy, ma też inne konteksty. Niezrozumiałym jest np. fakt, że uczniowie szkoły mogli kupić bilety na galę po cenie promocyjnej i w sali lekcyjnej (plakat w załączeniu), a jednocześnie nie mogli wcale kupić biletów np. na mecze ligi siatkarskiej. Zdumiewającym jest też fakt, że uczniowie bardzo często nie mogli korzystać ze szkolnej hali sportowej na zajęciach wychowania fizycznego, a dodatkowo nie odbywają się w szkole żadne pozalekcyjne zajęcia sportowe dla uczniów. Takie działania szkoły podważa też ZKO (protokół kontroli 5533.74.2014.EK.MM).

Pani dyrektor odmówiła też sfinansowania przejazdu uczniów niemieckich na coroczny projekt sportowy z okazji Dnia Dziecka – tzw. Dzień Piłki i przez to projekt nie odbył się. Nie pomogła też interwencja Rady Rodziców w organie prowadzącym – pieniądze się nie znalazły, a Pani wicestarosta, która obiecała rodzicom pomóc w znalezieniu środków na projekt stwierdziła, że Pani dyrektor nic nie wie o planach zrealizowania projektu. Była to nieprawda, ponieważ, jak stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, Pani dyrektor wyraziła zgodę na rozpoczęcie przygotowań do projektu, powstały nawet listy chętnych uczniów niemieckich, a potem zmieniła zdanie. Wobec takiego obrotu sprawy, należy ze smutkiem stwierdzić, że Pani dyrektor preferuje np. galę MMA nad projekty dla młodzieży (!).

Postawa Pani Agaty Markowicz-Narękwicz godzi w etykę zawodu nauczyciela i nie licuje z postawą dyrektora placówki oświatowej. Poniżej zestawiono argumenty pozwalające na postawienie takiej tezy.

1. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 8 kwietnia 2010 r., w sprawie regulaminu konkursu na stanowisko dyrektora publicznej szkoły lub publicznej placówki oraz trybu pracy komisji konkursowej, głównym aspektem oceny kandydatury jest treść przygotowanej przez kandydata koncepcji pracy szkoły. Taką koncepcję przedstawiła komisji konkursowej obecna Pani dyrektor. Jak się okazało po zweryfikowaniu jej treści za pomocą najprostszego narzędzia, jakim jest wyszukiwarka internetowa, praca przedstawiona przez Panią Agatę Markowicz – Narękwicz jako własna, okazała się w części kompilacją 18 innych koncepcji i publikacji. Jest to poważne naruszenie godności zawodu nauczyciela. Przepisanie do swojej pracy treści innych prac czy opracowań, bez wskazania, iż autor posługuje się cytatem czy odwołuje się do cenionych przez siebie źródeł, stanowi ewidentnie przypisanie sobie autorstwa czyjegoś dzieła. W tym wypadku mamy, dodatkowo, do czynienia z nauczycielem, który powinien być, przede wszystkim, wzorem i drogowskazem dla swoich uczniów. Fakt ten zdaje się być zatem tym bardziej naganny. Na podstawie powyższego stwierdzić należy, iż postępowanie Pani Agaty Markowicz – Narękwicz, obecnego dyrektora Zespołu Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Policach, oprócz naruszenia obowiązującego porządku prawnego, nie licuje również z godnością zawodu nauczyciela i uchybia jeszcze wyższym wymogom moralnym, stawianym wobec dyrektora placówki oświatowej. Dodatkowo stwierdzamy, że osoba, która jest delegowana do zarządzania szkołą naszych dzieci, nie włożyła żadnego wysiłku w opracowanie swojego pomysłu na kierowanie szkołą, co dla nas, rodziców, jest dowodem na to, że niewystarczająco angażuje się w prowadzenie tej placówki.
2. Pani dyrektor nie szanuje prawa obowiązującego w szkole:
 - a. łamie statut szkoły - nie zwołała w odpowiednim terminie Rady Rodziców, lekceważyła zapisy § 30 ust 2, zamiast stworzyć warunki do powstania Rady Rodziców, wywierała natomiast nacisk na przedstawicieli rodziców, by jak najszybciej wydali opinię na temat wicedyrektorów, kierownika internatu itp. wiedząc, że nie mogą tego zrobić, ponieważ nie powstała Rada Rodziców,
 - b. ustaliła budżet mimo negatywnej opinii Rady Rodziców.
3. Pani Dyrektor ZS manipuluje faktami dotyczącymi wykorzystania i otwarcia hali sportowej.
4. Pani dyrektor świadomie manipuluje oskarżeniami i insynuacjami, by skłócić nauczycieli z Radą Rodziców. Stosuje zarządzanie metodą konfliktu, insynuacji, półprawd i niedomówień, np. odczytała anonim na posiedzeniu Rady Pedagogicznej.
5. Lekceważony jest wieloletni partner niemiecki szkoły - wprowadza się zmiany w realizacji projektu polsko-niemieckiego bez uzgodnienia z nim.
6. Pani dyrektor otwiera korespondencję kierowaną do Rady Rodziców.
7. Pani dyrektor odnosi się lekceważąco do uczniów i rodziców. Manipuluje faktami, posługuje się nieprawdami i występuje w tonie wyjątkowo złośliwym i mającym na celu ośmieszenie Rady Rodziców.
8. Pani dyrektor ukryła przed opinią publiczną niekorzystny dla siebie wynik kontroli Kuratorium Oświaty (protokół kontroli doraźnej 5533.13.2014.IP.MG). Znaczący jest tu nie tylko fakt ukrycia protokołu, ale także nieprawdziwe informacje podane przez Panią dyrektor pracownikom ZKO i wyniki ankiety przeprowadzonej wśród nauczycieli. Zastanawia także brak reakcji ZKO na te fakty.

9. Pani dyrektor nie podjęła żadnej próby pogodzenia skłóconych środowisk szkolnych (np. zorganizowania spotkania, dyskusji itp.), a istniejące nieporozumienia jedynie podsyciała.

Pani Agata Markowicz-Narętkiewicz wywiera też presję na Radę Rodziców, o czym świadczą niżej wymienione działania.

- 1) Pani dyrektor żąda przekazania uchwał celem rzekomego sprawdzenia zgodności z prawem (ZS.002.210.2014.AN).
- 2) Pani dyrektor żąda przekazania oryginału Regulaminu Rady Rodziców, mimo posiadania kopii (ZS.070.522.2014.AN), w celu, jak się okazało, pokazania jego niedociągnięć (pismo ZS.002.553.2014.AN). Zastanawiającym jest fakt, że od października, kiedy dokument został przekazany Pani dyrektor w kopii, nie wzbudził żadnych wątpliwości zarówno dyrektor szkoły, jak i Naczelnika EK, który wielokrotnie powoływał się na jego zapisy (już w lutym 2014r. – EK.4323.10.2014.MS). Co zatem ma oznaczać pismo ZS.002.553.2014.AN? Czyżby zemstę dyrektora na Radzie Rodziców za to, że widzi szkołę inaczej niż jej dyrektor? Czy tak traktuje się Radę Rodziców w demokratycznym państwie prawa? Jak rozumieć przedstawienie szeregu zastrzeżeń do Regulaminu dopiero 11 czerwca 2014r. (?), kiedy kadencja Rady dobiega końca? Nie inaczej jak próbę zdyskredytowania wszystkich działań Rady i pokazania, że opierała się na wadliwym Regulaminie.
- 3) Pani dyrektor wnosi bezprawne uwagi do sprawozdania Rady Rodziców (ZS.002.552.2014.AN).
- 4) Pani dyrektor żąda bezprawnie przekazania sprawozdania finansowego Rady Rodziców (ZS.002.554.2014.AN).
- 5) kuriozalne żądanie opinii w sprawie godzin otwarcia biblioteki (ZS.002.617.2014.AN), które pani dyrektor ustaliła sama (zmniejszając ilość godzin pracy biblioteki i czytelní), ale próbuje przerzucić, po raz kolejny, odpowiedzialność za zmiany, które sama wprowadza, na Radę Rodziców (szczegółowy opis w piśmie do ZKO z 8 maja 2014r.).
- 6) Pani dyrektor wystąpiła (w czerwcu!) do RIO (ZS.002.682.2014.AN) w sprawie podstaw finansów Rady Rodziców (!),
- 7) Pani dyrektor jednocześnie, jakby w złości po zgłoszeniu kontrowersji wokół gali MMA, wysłała pięć pism do Rady Rodziców 9 czerwca 2014r. i kolejne 10 i 12 czerwca 2014r. (ZS.002.682.2014.AN, ZS.002.617.2014.AN, ZS.002. 682.2014.AN, ZS.002. 554.2014.AN, ZS.002. 552.2014.AN, ZS.002.553.2014.AN, ZS.002.557.2014.AN).

Dyrektor Markowicz-Narętkiewicz po objęciu stanowiska nie przystąpiła do organizacji pracy Rady Rodziców, co jest corocznie pierwszym zadaniem dyrektora szkoły, ale już 5 września 2013r. wystąpiła do Przewodniczącej Rady Rodziców o wyrażenie opinii w sprawie powołania wicedyrektorów, a 23 września z prośbą o podjęcie uchwały w sprawie Programu Profilaktyki i opinii na temat projektu planu finansowego. Rada Rodziców nie mogła wydać stosownych opinii, ponieważ nie odbyły się zebrania z rodzicami i Rada Rodziców nie została wybrana zgodnie z obowiązującym w szkole Regulaminem. Pani dyrektor, na roboczych spotkaniach z przedstawicielami rodziców, usiłowała wywrzeć presję na Prezydium Rady Rodziców powołane w poprzednim roku szkolnym, by wykonało te działania i wydało opinie, sugerując, że ich brak to utrudnianie pracy szkoły. Jednocześnie, jak na ironię, nie

organizowała zebrania z rodzicami mających na celu wybór nowej Rady. Dopiero pisemnie sformułowana odmowa udzielenia opinii odniosła skutek i Pani dyrektor wykonała swój obowiązek, co spowodowało powołanie prawnie funkcjonującej Rady Rodziców dopiero 25 września 2013r. (pisma ZS.K.10.1.2013, ZS.002.181.2013.AN, ZS.002.183.2013.AN, uchwała Nr I.2013/2014).

Rada Rodziców od początku roku szkolnego wyrażała niepokój w sprawie zmian wprowadzanych w szkole, ale dyrektor Markowicz-Narękwicz nie przyjmowała żadnych uwag i nie przewidywała dyskusji (pismo z 11 września 2013r., ZS.D.002.143.2013.AO). Pani dyrektor zaplanowała redukcję szkoły (odprawy dla nauczycieli, mniejsze wydatki na pomoce naukowe, brak środków na remonty itp.) i nie chciała tego racjonalnie wyjaśnić. Ton i sposób prowadzenia rozmów z rodzicami oraz roszczeniowa postawa wobec Rady Rodziców spowodowały, że rozmowy stały się niemożliwe. Rada Rodziców nie godziła się na zmniejszenie wielkości szkoły i wydała negatywną opinię na temat projektu planu finansowego szkoły, który takie zmiany zawierał (uchwała XI.2013/2014). W korespondencji ze związkami zawodowymi wyrażała też zaniepokojenie planem redukcji szkoły (pisma z 27 stycznia 2014r., pismo ZNP z 4 lutego 2014r.).

Rada Rodziców organizowała spotkania z Panią dyrektorem, wicedyrektorami, nauczycielami języków obcych. Zamiast porozumienia, do którego dążyła Rada Rodziców, spotkania te zaostriżyły dyskusję. Pani dyrektor nie przyjmowała żadnych uwag i wniosków, uznawała, że wie najlepiej, jak powinna funkcjonować szkoła.

21 i 29 października 2013r. Rada Rodziców wystąpiła do Pani dyrektora z prośbą o wyjaśnienie kluczowych kwestii dotyczących zmian wprowadzonych w szkole (pisma w załączeniu). Pierwsze z pism Pani dyrektor rozpatrzyła odmownie (pismo ZS.002.396.2013.AN), na drugie Rada Rodziców otrzymała odpowiedź dopiero 28 listopada (ZS.002.396.2013.AN). Odpowiedź ta nie zawierała żadnych wyjaśnień poza stwierdzeniami, że prawo nie jest łamane. Korespondencja, która miała miejsce w tych dniach, wyraźnie wskazuje na lekceważenie Rady Rodziców przez dyrektora szkoły (zaproszenie na zebranie Rady Rodziców rozesłane przez Panią dyrektora bez uzgodnienia, pismo RR z 29 października 2013r., pismo ZS.002.419.2013.AO, ZS.002.421.2013.AN). Ostatnie z pism zawiera kuriozalną ocenę sytuacji. Oto Pani dyrektor, bez uzgodnienia z Radą Rodziców, rozesłała zaproszenia na spotkanie, którego termin sama wyznaczyła. Rada Rodziców stwierdziła, że Pani dyrektor przekroczyła swoje uprawnienia (pismo z 29 października). W związku z tym stwierdzeniem (które było tylko nazwaniem prawdziwego stanu rzeczy), Pani dyrektor uznała, że Rada Rodziców nie chce współpracować z dyrektorem szkoły (pismo ZS.002.421.2013.AN). Wyglądało na to, że postawa Pani dyrektora jest następująca: albo Rada Rodziców będzie grzecznie stawiać się na wyznaczone spotkania, albo niczego się nie dowie i jeszcze zostanie oskarżona o brak chęci współpracy. W piśmie są także insynuacje jakoby Rada Rodziców nie widziała możliwości współpracy z dyrektorem szkoły i proponuje się usługi mediatora! A wszystko dlatego, że Rada Rodziców ośmieliła się zauważyć, że dyrektor szkoły nie może zwoływać posiedzeń Rady Rodziców (z wyjątkiem pierwszego, co jak na ironię akurat nie miało miejsca w obowiązującym terminie). Czy takie zachowanie przystoi dyrektorowi szkoły wobec najważniejszego jej organu – Rady Rodziców? Czy nie jest to jawne lekceważenie Rady Rodziców i pokazywanie „kto tu rządzi”?

Rada Rodziców odpowiedziała cierpliwie, że wyraża chęć współpracy i wyjaśniła swoje rozumienie postawy dyrektora (pismo z 8 listopada 2013r.). Pani dyrektor jednak trwała w swoim przeświadczeniu, że to Rada Rodziców jest przyczyną szerzącego się w szkole zła i rozpowszechniała ten pogląd również wśród nauczycieli, na co Rada Rodziców zdecydowanie zareagowała (pismo z 5 lutego 2014r.). Pani dyrektor nie przewidywała także dyskusji z Radą Rodziców w żadnej sprawie dotyczącej szkoły (np. w sprawie oferty edukacyjnej – pismo 27

stycznia 2014r. i odpowiedź ZS.002.90.1.2014.AN czy planowanej kontrowersyjnej zmiany wychowawcy).

Jednocześnie, ze względu na brak możliwości porozumienia, Rada Rodziców wystąpiła do Zachodniopomorskiego Kuratora Oświaty z prośbą o wyjaśnienie wprowadzonych w szkole zmian we wskazanym zakresie. Kurator przeprowadził kontrolę i nieprawidłowości nie stwierdził (pismo KO.I.5533.237.2013.EK.MM). Rada Rodziców poprosiła o kontrolę ponowną (8 maja 2014r.), a ta wykazała jednak pewne nieprawidłowości (protokół kontroli 5533.74.2014.EK.MM). Jednak Przewodniczącą Rady Rodziców spotkały wówczas nieoczekiwane represje ze strony dyrektora Agaty Markowicz-Narękwicz. Stwierdziła ona, że to Przewodnicząca zawiadomiła Kuratorium o planowanej w szkole gali MMA. Dyrektor wystosowała do Przewodniczącej pismo ZS.002.557.2014.AN, w którym wyraźnie podkreśla, że nie jest ważne to, iż w szkole odbędzie się wysoce niewychowawcza impreza, ale to, że zawiadomiono o tym ZKO (!). Pismo ironicznie podkreśla rolę Rady Rodziców jako opiniotwórczą w sprawach dyscyplin sportowych w szkole. Lekceważący ton pisma jest znaczący, zwłaszcza w kontekście poprzednich zachowań Pani dyrektora i lekceważeniu opinii Rady Rodziców w różnych kwestiach dotyczących szkoły.

W spór pomiędzy dyrektorem szkoły a Radą Rodziców włączyła się Naczelnik Wydziału Edukacji i Kultury Starostwa Powiatowego w Policach, proponując usługi mediatora (EK.4323.8.2014.BK), który, jak się później okazało, nie miał zbyt dobrej reputacji (pismo z 17 lutego 2014r., EK.4323.13.2014.MS, korespondencja z Prezesem Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Zawodowych Mediatorów, pismo z 19 marca 2014r., EK.4323.38.2014.MS, pismo z 19 maja 2014r.). Pani Naczelnik włączyła się także aktywnie w żądania przekazywania dokumentów, do których nie miała prawa, np. żądanie przekazania protokołów posiedzeń Rady Rodziców – EK.4323.10.2014.MS, ponowne – EK.4323.17.2014.MS, pismo z 24 marca 2014r., żądanie przekazania nagrań – EK.4323.24.2014.MS, EK.4323.13.2014.MS, pismo z 7 kwietnia 2014r.

Taka postawa Pani Naczelnik, a także szereg wypowiedzi przedstawicieli Zarządu Powiatu w Policach podczas sesji Rady Powiatu dowodzą, że Pani dyrektor ma pełne wsparcie w organie prowadzącym szkołę, a Rada Rodziców nie ma wpływu na sposób zarządzania i funkcjonowanie szkoły, jest tylko rozliczana ze swoich działań i dokumentacji.

Rada Rodziców wystąpiła do Zachodniopomorskiego Kuratora Oświaty z prośbą o ocenę pracy dyrektora. Kurator przekazał sprawę staroście polickiemu 11 lutego 2014r. (KO.III.544.7.2014.KS). Starosta bronił się przed podjęciem oceny (EK.4323.29.2014.BK), ale ostatecznie wszczął procedurę. W związku z tym, m.in. Rada Pedagogiczna została zmuszona do wydania opinii, której opis, obrazujący dobitnie pracę Pani dyrektora, zawiera opracowanie Pani dr [REDACTED] (w załączeniu). Do dziś nie znamy tej oceny.

Zgodnie z art. 6. ust 1 ustawy Karta Nauczyciela nauczyciel (a przecież dyrektor szkoły jest również nauczycielem) obowiązany jest rzetelnie realizować zadania związane z powierzonym mu stanowiskiem oraz podstawowymi funkcjami szkoły: dydaktyczną, wychowawczą i opiekuńczą. Zgodnie z art. 7 ust 2 ustawy Karta Nauczyciela dyrektor szkoły jest odpowiedzialny w szczególności za dydaktyczny i wychowawczy poziom szkoły. Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt. 3 ustawy o systemie oświaty dyrektor szkoły sprawuje opiekę nad uczniami oraz stwarza warunki harmonijnego rozwoju psychofizycznego. Decyzje i działania dyrektora Markowicz-Narękwicz łamią te zapisy w zakresie odpowiedzialności za wychowawczy, dydaktyczny i opiekuńczy poziom szkoły, odpowiedzialności za zapewnienie uczniom bezpieczeństwa, co w konsekwencji może znacząco wpłynąć na dydaktyczny poziom uczniów. Poza tym, niepodważalny jest fakt łamania przez dyrektora Markowicz-

Markowicz-Narętkiewicz art. 3 podpisanej przez Rząd RP Konwencji Praw Dziecka, w myśl której we wszystkich działaniach dotyczących dzieci, podejmowanych przez publiczne lub prywatne instytucje opieki społecznej, sądy, władze administracyjne lub ciała ustawodawcze, sprawą nadrzędną będzie najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka. Naszą wątpliwość budzi również to, czy osoba posługująca się nieudomówieniami i ukrywaniem zaistniałych faktów ma moralne prawo być wychowawcą dzieci i pełnić odpowiedzialną funkcję dyrektora placówki oświatowej. Jak my, rodzice, mamy w takiej sytuacji uczyć nasze dzieci zaufania do dorosłych, do instytucji publicznych, do demokracji?

Rada Rodziców całkowicie utraciła zaufanie do Pani Agaty Markowicz-Narętkiewicz jako dyrektora Zespołu Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Policach.

Do wiadomości:

1. Rzecznik Praw Obywatelskich
2. Rzecznik Praw Dziecka
3. Minister Edukacji Narodowej
4. Wojewoda Zachodniopomorski
5. Zachodniopomorski Kurator Oświaty
6. Burmistrz Polic
7. Radni Rady Powiatu w Policach
8. Rada Pedagogiczna ZS
9. Związki Zawodowe
10. Media

W załączeniu:

Kopie dokumentów wymienionych w piśmie.

W imieniu rodziców

[Redacted signature]

[Handwritten signature]

Uzasadnienie.

Projekt uchwały przedkłada Przewodniczący Rady Powiatu w Policach w trybie § 28 ust. 1 pkt 2 Statutu Powiatu Polickiego.

W dniu 25 czerwca 2014 r. do kancelarii głównej Starostwa Powiatowego w Policach wpłynęła skarga Rady Rodziców Zespołu Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Policach z dnia 23 czerwca 2014 r., dotycząca działalności Dyrektora Zespołu Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Policach, adresowana do Przewodniczącego Rady Powiatu w Policach.

Zgodnie z art. 229 pkt 4 Kodeksu postępowania administracyjnego, jeżeli przepisy szczególne nie określają innych organów właściwych do rozpatrywania skarg, jest organem właściwym do rozpatrzenia skargi dotyczącej zadań lub działalności m.in. kierowników powiatowych jednostek organizacyjnych, z wyjątkiem spraw określonych w pkt 2 – rada powiatu.

Natomiast przepisy art. 12 pkt 11 oraz art. 16 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 2013 r. poz. 595 z późn. zm.) stanowią m.in. odpowiednio, że:

- 1) do wyłącznej właściwości rady powiatu należy podejmowanie uchwał w innych sprawach zastrzeżonych ustawami do kompetencji rady powiatu;
- 2) rada powiatu kontroluje działalność zarządu oraz powiatowych jednostek organizacyjnych i w tym celu powołuje komisję rewizyjną;
- 3) komisja rewizyjna wykonuje inne zadania zlecone przez radę powiatu w zakresie kontroli.

Ponadto, w myśl § 39 ust. 3 i § 44 ust. 5 pkt 3 Statutu Powiatu Polickiego, Komisja Rewizyjna:

- 1) działa na podstawie rocznego planu pracy, zatwierdzonego przez Radę, z zastrzeżeniem ust. 6, zgodnie z którym, za zgodą Rady, Komisja Rewizyjna może przeprowadzić kontrolę w zakresie i terminie nie przewidzianym w rocznym planie pracy;
- 2) przedstawia Radzie sprawozdania z kontroli zleconych przez Radę.

Zlecenie Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli w sprawie skargi Rady Rodziców Zespołu Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Policach z dnia 23 czerwca 2014 r., dotyczącej działalności Dyrektora Zespołu Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Policach, ma na celu zbadanie jej zasadności oraz przedstawienie Radzie Powiatu w Policach – jako organowi kontrolującemu działalność zarządu oraz powiatowych jednostek organizacyjnych – wyników kontroli w tym zakresie.

W związku z powyższym zachodzi potrzeba podjęcia przez Radę Powiatu w Policach uchwały w tej sprawie.

Podjęcie przez Radę Powiatu w Policach przedmiotowej uchwały nie rodzi skutków finansowych dla budżetu Powiatu Polickiego.